



GŁOS PABIANIC



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

WTOREK 16 MARCA 1948 ROKU.

75 (1003)

Zagon na Saloniki

Oddziały Markosa wzbudziły popłoch wśród faszystów greckich — śmiałym atakiem na miasto

PARYŻ (obsł. wł.) — Jak donosi agencja Elefteri Ellada — oddziały generała Markosa wkroczyły w dniu wczorajszym do Salonik, opanowały gmach zarządu wojskowego miasta, rozbroiły posterunki wojskowe i policyjne oraz opanowały na kilka godzin radiostację w Salonikach, skąd nadana została specjalna audycja przez powstańców. Następnie oddziały te wycofały się z miasta w najzupełniejszym porządku.

Śmiały ten wyczyn wzbudził szaloną panikę w Atenach. Przed pałacem króla wystawiono bataliony „gwardii faszystowsko-monarchistycznej”.

PARYŻ PAP. — Jak donosi agencja Elefteri Ellada, oddziały partyzantów armii demokratycznej opanowały stację radiową w Salonikach. Po pewnym czasie partyzanci wycofali się bez strat.

Działalność armii demokratycznej na Peloponezie rozwija się coraz pomysłniej. Miasto Tropa, mające duże znaczenie strategiczne, zostało przez wojska wyzwoleńcze utrzymane, pomimo gwałtownych ataków ze strony oddziałów ateńskich. Inne oddziały armii gen. Markosa, rozpoczęły zaczepne działania koło kanału Korynckiego. W szeregu miejscowościach Tessalii armia demokratyczna odniosła znacz-

ne sukcesy, a mianowicie w Crania, Tyllia, Yanola, Xynokerasia, Koniskos, Koniskochary, oraz na drodze Ellasona — Deskati i w Saran topea. Wojska ateńskie poniosły znaczne straty. Wojska demokratyczne zestrzelili jeden samolot „Spittfire”. Znaczna ilość sprzętu wojennego dostała się w ręce żołnierzy gen. Markosa. Walki toczą się również w Macedonii i Tracji.

Układ radziecko-bułgarski

o przyjaźni i wzajemnej pomocy podpisany zostanie w Moskwie

SOFIA PAP. — W poniedziałek udała się drogą powietrzną do Moskwy bułgarska delegacja rządowa. W skład delegacji, na której czele stoi premier Dymitrow, wchodzi: wicepremier i minister spraw zagranicznych — Kolarow, minister elektryfikacji — Georgiew, wicepremier — Popow, minister gospodarki

komunalnej — Kamenew oraz minister handlu i aprowizacji — Dobrew. Delegacja, której towarzyszą eksperci, podpisze w Moskwie układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim.

Za nadesłane życzenia z okazji tysięcznego numeru „GŁOSU ROBOTNICZEGO” uważamy za swój najmilszy obowiązek złożyć serdeczne podziękowania

naszym Władzom Partyjnym, WK, PPS, bratnim Organom Prasowym, Zespołom fabrycznym, Organizacjom, Instytucjom, Towarzyszom, Czytelnikom i wszystkim Przyjaciółom naszego pisma.

Ze swej strony zapewniamy, iż w dalszym ciągu nieustraszenie i niezłomnie trwać będziemy na naszym posterunku służby dla rozkwitu Polski Ludowej i dobra najszerzych mas ludu polskiego.

REDAKCJA „GŁOSU ROBOTNICZEGO”

Beznadziejna sytuacja wojsk Czang-Kai-Szeka na wszystkich frontach walk w Chinach

MOSKWA PAP. — Agencja TASS donosi z Szanghaju, że według nadeszłych tam wiadomości z frontu mandzurskiego, wojska chińskiej armii ludowej koncentrują się wokół głównego ośrodka Mandżurii, wielkiego centrum przemysłowego — Czanczunu. Czołówki tych wojsk znajdują się w odległości 20 km. na południowy zachód od tego miasta.

Dzień 13 marca był jednym z najgorszych dla wojsk reżimowych. W tym dniu bowiem doniesiono o wielkich klęskach, doznanych na

wszystkich czterech frontach chińskich. W Mandżurii oddziały kuomintangowskie straciły Siao-Feng-Man, umożliwiając w ten sposób bezpośredni atak na Czanczun. Po upadku Kirina, Czanczun jest jedyną poważniejszą bazą wojsk Czang-Kai-Szeka.

Niemcy zaproszeni do Paryża

Delegacja Bizonii weźmie udział w rokowaniach nad planem Marshalla

PARYŻ (PAP.). W dniu 15-go marca rozpoczęła się w Paryżu konferencja przedstawicieli 16-tu krajów marszallowskich. Na leży przypomnieć, że rząd brytyjski i francuski w końcu ubiegłego roku zamierzały zwołać konferencję krajów marszallowskich, lecz Departament Stanu nie zaaprobował zamierów brytyjsko-francuskich. Dopiero obecnie, po odpowiednim przygotowaniu, Departament Stanu udzielił swego zezwolenia na odbycie konferencji, która się rozpoczęła w dniu wczorajszym.

W kołach politycznych nie ukrywa się, że jednym z głównych celów Departamentu Sta-

nu było zwołanie konferencji krajów marszallowskich w momencie, w którym Waszyngton miał gwarancję, że plany amerykańskie nie napotkają na sprzeciw Zachodniej Europy. Obecnie po konferencji londyńskiej i brukselskiej, w Waszyngtonie panuje przekonanie, że plan Marshalla w realizacji swej nie spotka się z oporem kół rządzących Wielkiej Brytanii i Francji.

Po otwarciu konferencji wygłosił przemówienie minister Bevin, który ograniczył się do „dobrych wyników prac konferencji”. Mówca podkreślił, że kraje marszallowskie będą tere-

nem działania specjalnego amerykańskiego urzędu administracyjnego i apelował do uczestników konferencji, aby ściśle z instytucją tą współpracowali. Zwrócił on uwagę również na to, że rządy krajów marszallowskich będą musiały w swej działalności liczyć się z zobowiązaniami wynikającymi z planu Marshalla.

Minister Bevin podkreślił z naciskiem, że plan Marshalla powinien objąć Niemcy zachodnie. Mówca podał, że w tej sprawie zostanie przedstawiona na obecnej konferencji odpowiednia propozycja.

PARYŻ (PAP.). Delegacja brytyjska i francuska przygotowały wniosek w sprawie zaproszenia delegacji niemieckiej na konferencję paryską, wniosek ten został opracowany jeszcze na konferencji londyńskiej trzech mocarstw, poświęconej sprawom niemieckim.

FRANKFURT, PAP. — W oczekiwaniu na oficjalne zaproszenie przedstawicieli zachodnich Niemiec na konferencję paryską, gubernatorzy anglosascy — Clay i Robertson — przeprowadzili w poniedziałek narady w Frankfurcie z reprezentantami rady gospodarczej Bizonii. Na posiedzeniu tym wybrano przewodniczącego rady wykonawczej Puendera i dyrektora departamentu handlowego Bizonii — Erharda, jako delegatów niemieckich, którzy towarzyszyliby przedstawicielom okupacyjnych zarządów wojskowych zachodnich Niemiec na paryskiej konferencji

Ograniczenia wolności prasy w USA

NOWY JORK PAP. — W Stanach Zjednoczonych słychać coraz częściej skargi przeciwko ograniczaniu wolności prasy przez władze amerykańskie. Grupa dziennikarzy amerykańskich złożyła publiczny protest przeciwko bezwzględnej cenzurze stosowanej przez amerykańskiego rządzącego Japonii generała Mac Arthura i jego sztab. Departament stanu odmówił wydania paszportu korespondentowi „Daily Worker”, który miał wyjechać do Palestyny. Redakcja tego pisma zaprotestowała w departamencie stanu, stwierdzając, że odmowa wydania paszportu dziennikarzowi pozostaje w sprzeczności z ciągłymi deklaracjami USA na temat wolności prasy i wolnej wymiany informacji.

Bombowce dla Turcji

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Ankar, że spośród przyznanych Turcji 26 lekkich bombowców amerykańskich, przewyższających już tam 12 aparatów, które pilotowali Amerykanie.

W niedzielę, dnia 14-go bm. zakończył życie

Redaktor Naczelny „Expressu Ilustrowanego”

Konstanty Bogusławski

W Zmarłym tracimy oddanego i ofiarnego Towarzysza i niestrudzonego Bojownika o lepsze jutro.

ZARZĄD GŁÓWNY R. S. W. „PRASA”

Konstanty Bogusławski

CZŁONEK POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ, NACZELNY REDAKTOR „EXPRESSU ILUSTROWANEGO”, WICEPREZES ZARZĄDU ODDZIAŁU ŁÓZKIEGO ZWIĄZKU DZIENNIKARZY R. P.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 14 marca r. b.

Zmarły pozostawił w sercach naszych niewygasłe wspomnienie, jako dzielny i niezawodny współtowarzysz pracy redakcyjnej podczas organizacji i w pierwszych miesiącach istnienia „Głosu Robotniczego”.

Cześć Jego pamięci!

ZESPÓŁ REDAKCYJNY „GŁOSU ROBOTNICZEGO”

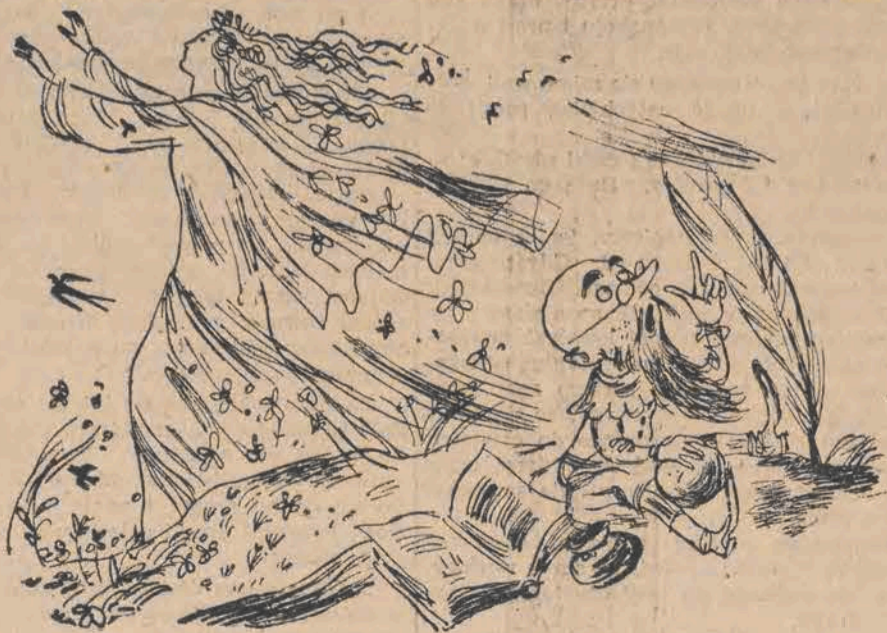
Starcia z bezrobotnymi w Australii

LONDYN PAP. — Z Sydney donosi agencja Reutersa, że 15 marca policja użyła gumowych pałek w pierwszych większych sterciach ze strajkującymi w Queensland. Podczas pochodu na ulicach Brisbane strajkujący wznosili wrogi okrzyki pod adresem premiera Queenslandu — E. Manlona, nazywając go Hitlerem za jego stanowisko wobec strajku kolejarzy, trwającego od 5 tygodni. W pewnej chwili wywłazały się starcia między pikietami strajkującymi a policją.



Wielki konkurs „Promyka”

Kochane dzieci! Obejrzyjcie te obrazki i pomyślcie, co przypominają wam przedstawione na nich rysunki? Otóż każde z Was już napewno domyśliło się, że rysunki te wyobrażają treść jakiegoś opowiadania lub bajki. Należy odgadnąć i podać nam tytuł utworu oraz nazwisko jego autora lub autorki, wyciąć rysunki i napisać pod nimi, co one mają przedstawiać. — Odpowiedzi te nadsyłajcie do redakcji „Promyka” — do dnia 31 marca r.b. włącznie. Te z was, które nadeślą ładnie i trafnie ujęte odpowiedzi — otrzymają w nagrodzie **po pięknej książce**



Kronika Pabianic



Komu w nszujemy

Wtorek, 16 marca 1948 r.
Dziś: Juliana i Hilarego.

Kina

Kino „Polonia” — Film produkcji amerykańskiej p. t. „On czy ona”.

Kino „Robotnik” — Film produkcji amerykańskiej z Greta Garbo p. t. „Dwulicowa kobieta”.

Początek seansów w niedziele i święta o godz. 16, 18 i 20, a w dni powszednie o godz. 18 i 20.

Dyżury aptek:

Dziś, dnia 16. 3. br. dyżuruje apteka mgr. Bolechowskiego, ul. Warszawska nr 6.

Od dnia 13. 3. br. do dnia 20. 3. br. dyżur lekarski pełni dr. Bieńkowski, zam. w Pabianicach, przy ul. P. Skargi nr 33, tel. 272.

Ważniejsze telefony

Miejska Komenda M. O.	63
Pogotowie Ubezpieczalni Społecznej	208
Straż Pożarna	0
P. C. K.	112
Dworzec Kolejowy	91
Zarząd Miejski	66
P. Z. P. B.	23
Telegraf	213
P. P. R.	5
P. P. S.	143
RKU Komenda Garnizonu	33

Ofiarność pabianickich robotników na akcję Pomocy Zimowej

Na podstawie jednogłośnej uchwały Miejskiej Rady Narodowej do każdego rachunku za prąd elektryczny dolicza się 10 proc. na akcję Pomocy Zimowej. Z tego tytułu w styczniu uzyskano kwotę 376968 zł., w lutym 395376 zł. Pieniądze te przekazane zostały Miejskiemu Komitetowi Opieki Społecznej, który rozłącza opiekę nad mieszkańcami naszego miasta, pozbawionymi środków do życia.

W miesiącu styczniu M. K. O. S. przydzielił trzem rodzinom 30 sztuk bielizny, dożywił 1553 dzieci, z tego w szkołach powszechnych 1046, w gimnazjach 430 i w przedszkolach 77 dzieci. Pod stałą opieką M. K. O. S. znajduje się 101 osób starszych

i 13 dzieci, które codziennie otrzymują posiłki.

W miesiącu lutym stan dożywianych dzieci wzrósł o 60 proc. i wynosił 2258 dzieci, w tym ze szkół powszechnych 1507, z gimnazjów 636 i z przedszkoli 115 dzieci. Z kuchni korzystało 114 osób, które otrzymały 2550 obiadów. Jednej rodzinie przydzielono pięć m. węgla. Koszt dożywiania dzieci w szkołach wynosi 1.100.000 zł. koszt wydanych obiadów 150.000 zł. miesięcznie. W sumach tych nie uwzględniono wydatków na administrację i personel.

Z powyższego widać, że potrzeby są ogromne. Większość mieszkańców naszego miasta, w szczególności klasa robotnicza

docenia doniosłość roli, jaką spełnia M. K. O. S. i chętnie płaci na ten cel, uchwalony przez czynnik społeczny naszego miasta. Ale są też i wyjątki, przeważnie osoby, żyjące w dobrobycie, lecz żalujące paru złotych na łyżkę ciepłej stawy dla biednych.

Oto ich nazwiska, nazwiska ludzi bez serc: **przemysłowcy:** Kazimierz i Wiktor bracia Kaczorowscy, ul. Kresowa 21, Aleksander Wójcik — Poznańska 8, Roman Zawada — Maślana 22, Kopydłowski i Majer — Warszawska 24, Feliks Mańkowski — Majdany 8, Eugeniusz Wyrwa — Konopna 28, Bolesław Pawłowski — Sejmowa 1, Sieradzki — Poprzeczna 13, Birnbaum — Poprzeczna 17, Missala i Hiller — Konopna; **przedsiębiorcy i właściciele warsztatów rzemieślniczych:** Wiktor Żukowski — Warszawska 40, Antoni Marynowski — Konstantynowska 68, Władysław Spionek — Konstantynowska 40, Henryk Wendler — Konopna 26, Biernacki i Jagusiak — Sejmowa 3, Włodzimierz Rakowski — Warszawska 80, ora zlekarz Stefan Vogt — Warszawska 43, restaurator Kazimierz Zieliński — pl. Demokracji, fryzjer Józef Kurczewski — pl. Demokracji.

Charakterystycznym jest, iż wśród wymienionych osób nie ma ani jednego robotnika. Robotnik bowiem sumiennie spełnia swój obywatelski obowiązek.

Dla zasilenia funduszów, potrzebnych na akcję pomocy zimowej, Zarząd M. K. O. S. postanowił urządzić loterię fantową. W celu zebrania fantów rozesłano listy do organizacji, stowarzyszeń, firm, zakładów pracy i t. p. W ofiarności t. zw. inicjatywa prywatna kroczy dumnie na... szarym końcu. (jm)

Park Słowackiego otrzyma ławki

W najbliższym czasie park im. Słowackiego otrzyma betonowe ławki, z serii 150 ławek, jakie Zarząd Miasta zamierza zostawić w mieście dla wygody publiczności.

Część z tych ławek stanie także w Alejach i w parku Wolności.

Czyni się też starania, aby w najbliższym czasie naprawić instalację światła w parku. Dobrze byłoby też pomyśleć, czyby nie dało się w którymś z parków lub ogrodów zorganizować na lato sezonowej kawiarenki na wolnym powietrzu.

W walce o likwidację odlogów

Trzy lata pracy rolników i osadników całej Polski przy dużej pomocy rządu i czynnym współudziale społeczeństwa pozwoliły na likwidację poważnej części odlogów. Pozostają jeszcze jednak znaczne obszary ziemi nadającej się pod uprawę. Ponieważ szybka likwidacja tych odlogów jest zadaniem bardzo ważnym dla życia gospodarczego kraju zostało wydane w tej sprawie zarządzenie ministrów Rolnictwa i Reform Rolnych, Administracji Publicznej, Ziemi Odzyskanych w porozumieniu z ministrem Skarbu.

Na mocy tego zarządzenia odlogi i inne grunty orne mogą być oddane w bezpłatne użytkowanie rolnikom przez urzędy na okres 3 lat (do 31. 12. 1950 r.) Jeżeli w międzyczasie grunty te miałyby być oddane nowym osadnikom dotychczasowi użytkownicy mają prawo do zebrania plonów z dokonanych przez nich zasiewów. Grunty oddane w użytkowanie zostają ponadto zwolnione od podatku gruntowego, przypadającego na rok 1948. Zarządzenie to normując prawny stan użytkowania odlogów, daje rolnikowi wpływające z niego poważne korzyści materialne.

Plany rozbudowy rzemiosła drzewnego

W tych dniach odbyło się posiedzenie komisji użytkowania drewna przy Państwowej Radzie Leśnictwa. Na posiedzeniu obecny był m. inn. minister leśnictwa, ob. Podedworny, oraz przedstawiciele rzemiosła drzewnego.

Przedstawiciel rzemiosła drzewnego, ob. Sielicki zreferował aktualne zagadnienia rzemiosła drzewnego w Polsce oraz perspektywy na przyszłość. Rzemiosło drzewne obejmuje obecnie 14 tys. warsztatów rzemieślniczych, które zatrudniają 35 tys. pracowników, zorganizowanych w 138 cechach. Rzemiosło drzewne szkoli w bież. roku fachowo 4.000 rzemieślników mężczyzn i 3.000 kobiet.

Program produkcji rzemiosła drzewnego idzie w trzech zasadniczych kierunkach. Obok normalnej pracy usługowo-reparacyjnej, jak konserwacja budowli, sprzętu

codziennego użytku itp., rzemiosło ma na celu odciążenie przemysłu w zakresie wyrobu części niektórych pomocy szkolnych itp., jako uzupełnienie produkcji fabrycznej oraz ściśle współpracę z przemysłem w ramach ogólnopolskiego planu gospodarczego.

Wyroby przemysłu drzewnego cieszą się

za granicą dużym zainteresowaniem — obecnie rzemiosło może liczyć na eksport szczególnie w dziedzinie zabawkarstwa, pomocy szkolnych oraz szczołkarstwa.

Przypuszczalne zapotrzebowanie rzemiosła drzewnego na surowce drzewne wyraża się ilością około 210.000 m. sześć tarcicy rocznie.

70 tysięcy zł. nagrody za wzorową obsługę parowozu

Ministerstwo Komunikacji przyznało nagrodę pieniężną w wysokości 70.000 zł. maszynom parowozowym Kubiakowi Antoniemu i Pawelczykowi Czesławowi oraz ich pomocnikom Zajacowi Franciszkowi i Próchniewskiemu Janowi z parowozowni Zielona Góra (DOKP Poznań).

Wymienieni, w ramach współzawodnictwa pracy, zobowiązali się wykonać 10.000 km. przebiegu na przydzielonym im

parowozie, bez odstawiania go do naprawy bieżącej i nie tylko dotrzymali podjętego zobowiązania, ale do dnia 3. II. br. wykonali na tym parowozie przebieg 11.207 km., a więc znacznie przekroczyli przyjętą normę.

Powyzsze osiągnięcie jest wynikiem sumiennej i fachowej obsługi parowozu, jak i efektem poważnego wkładu pracy osobistej przy usuwaniu nieuniknionych usterek technicznych w parowozie.

Kronika milicyjna

STARY PRZYJACIEL

Onegdaj ob. Łatasiewicz Ryszard, zamieszkały w Pabianicach przy placu gen. Dąbrowskiego 13, zameldował w komisariacie M. O. o dokonanej na jego szkodę kradzieży mieszkaniowej. Kradzieży tej dokonał według zeznań skrzywdzonego Cielątkowski Władysław, dawny jego przyjaciel z lat szkolnych.

Przed wojną Cielątkowski nie miał stałego miejsca zamieszkania, obecnie zjawił się do Łatasiewicza po 4-ch latach, a ponieważ nie zastał go w domu, wysłał żonę do fabryki, aby go sprowadziła. Kiedy Łatasiewicz wrócił z żoną do domu, nie zastał już „przyjaciela”, który zabrał na „pamiątkę” szereg przedmiotów z mieszkania.

UCIEKŁ Z DOMU

W ubiegłym tygodniu wyszedł z domu rodzicielskiego i dotychczas nie wrócił 14-letni chłopiec Miller Jan, zamieszkały w Pabianicach przy ulicy Konstantynowskiej 48. Rysopis chłopca: wzrost średni, włosy ciemne, oczy ciemne, twarz owalna, piegowata, ubrany był w szary płaszcz z karakułowym kołnierzem, szarą czapkę „narcyjską”, czarne długie spodnie w białe paski i błużę harcerską. Każdy kto wiedziałby coś o nim, proszony jest o poinformowanie najbliższego posterunku M. O.

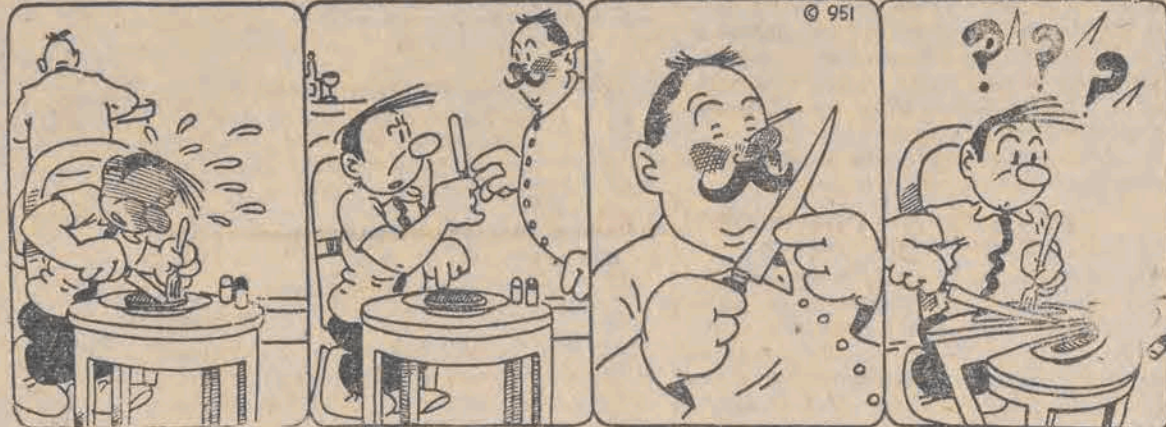
Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO kartę RKU Pabianice, na nazwisko Marian Wąglowski. Grzymaczew, gm. Ruszczyce, pow. Sieradz. 28-K

ZAGUBIONO dowody wraz z portfelem: legitymację rowerową nr 104, legitymację strażacką nr 2686, legitymację Zw. Zaw. nr 13618, na nazwisko Kowalczyk Stanisław, Pabianice, Mickiewicza 8. 27-K

Ceny ogłoszeń			
	za tekstem	Nekr.	Drobne
do 70 mm	30	25	25 zł za wyraz
od 71—120 mm	45	40	raz Poszuk
od 121—200 mm	60	55	pracy 15 zł
od 201—300 mm	75	65	za wyraz
powyżej 300 mm	90	85	

Przygody Jasia Wierciniety



Co za tępy nóż!

Daj pan inny!

Ten będzie ostry!

Ostry! Przeciąłem talerz i stół!

D — 018457

